

31 sierpnia: ?wi?tego Rajmunda Nonnata

Tekst Ewangelii (Mt 25,31-40): W owym czasie Jezus powiedzia? do uczni?w: Gdy Syn Cz?owieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy anio?owie z Nim, wtedy zasi?dzie na swoim tronie pe?nym chwa?y. I zgromadz? si? przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od koz??w. Owce postawi po prawej, a koz?y po swojej lewej stronie.

Wtedy odezwie si? Kr?l do tych po prawej stronie: "P?jd?cie, b?ogos?awieni Ojca mojego, we?cie w posiadanie kr?lestwo, przygotowane wam od za?o?enia ?wiata! Bo by?em g?odny, a dali?cie Mi je??; by?em spragniony, a dali?cie Mi pi?; by?em przybyszem, a przyj?li?cie Mnie; by?em nagi, a przyodziali?cie Mnie; by?em chory, a odwiedzili?cie Mnie; by?em w wi?zieniu, a przyszli?cie do Mnie".

W?wczas zapytaj? sprawiedliwi: "Panie, kiedy widzieli?my Ci? g?odnym i nakarmili?my Ciebie? spragnionym i dali?my Ci pi?? Kiedy widzieli?my Ci? przybyszem i przyj?li?my Ci?? lub nagim i przyodziali?my Ci?? Kiedy widzieli?my Ci? chorym lub w wi?zieniu i przyszli?my do Ciebie?" A Kr?l im odpowie: "Zaprawd?, powiadam wam: Wszystko, co uczynili?cie jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie?cie uczynili".

«Wszystko, co uczynili?cie jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie?cie uczynili»

Dzisiaj wspominamy ?wi?tego, którego narodzenie stawia nas wszystkich wobec pytania. Chodzi o ?wi?tego Rajmunda Nonnata (Nienarodzonego, 1204-1240). Tradycja nada?a mu taki przydomek, poniewa? zosta? wyci?gni?ty z cia?a swej matki, która zmar?a poprzedniego dnia, za pomoc? ci?cia (dzisiaj nazwaliby?my je "cesarskim"). Rzeczywi?cie z duchowego punktu widzenia wszyscy jeste?my "nienarodzeni" dopóki nie otrzymamy chrztu ?wi?tego, sakramentu "od-rodzenia".

Zaskakuje nas dziwna okoliczno?? urodzin tego ?wi?tego, a w naszych czasach jest przecie? tak wielu "nienarodzonych". Nie mówi?c ju? o pladze aborcji: ilu nienarodzonych! Tysi?ce ka?dego roku! (cho? nawet jeden to by?oby ju? zbyt wielu!). Ten problem nas przerasta. Niech Bóg zmi?uje si? nad nami!, i zostawmy to w jego r?kach, przecie? «zgromadz? si? przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich» (Mt 25,32), to znaczy, ?e On odró?ni serca ka?dego z nas.

M?ody Rajmund w wieku 21 lat us?ysza? o za?o?ycielu Zakonu Mi?osierdzia ?wi?tym Piotrze Nolasco i wst?pi? do tego zgromadzenia. Mercedariusze zajmowali si? wykupem chrze?cija?skich niewolników z r?k muzu?manów. ?wi?ty Rajmund uda? si? do Afryki, gdzie odda? si? g?oszeniu, pocieszaniu, uzdrawianiu i towarzyszeniu niewolnikom berberyjskich piratów, cz?sto oferuj?c si? jako zak?adnik za ich uwolnienie. Do tego ?wi?tego doskonale pasuj? s?owa Jezusa: «by?em przybyszem, a przyj?li?cie Mnie (...); by?em chory, a odwiedzili?cie Mnie; by?em w wi?zieniu, a przyszli?cie do Mnie» (Mt 25,35-36).

Jego ?ycie mo?e nam si? wydawa? histori? nie z tej epoki. Jednak czy na naszych "peryferiach" nie znajdujemy niewolników wszelkiego typu? Chorych, "odrzuconych", niewolników narkotyków... Nie, to nie s? sprawy przesz?o?ci. «Bo ubogich zawsze macie u siebie» (J 12,8). Zmartwychwsta?y Pan jest obecny po?ród nas i do nas tak?e mo?e powiedzie?: «Cokolwiek uczynili?cie jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie?cie uczynili» (Mt 25,40).